

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

##### Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.#####

Cena 20 groszy

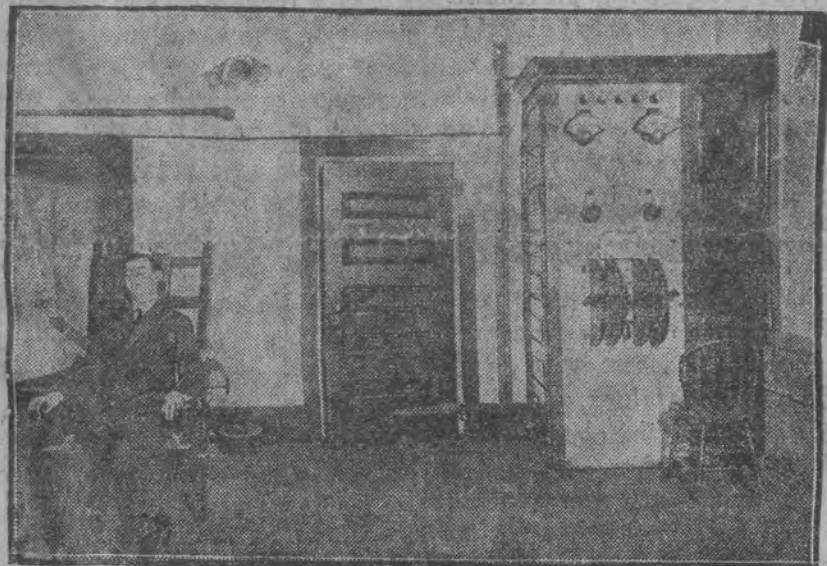
Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-7  
początek redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
##### administracja i ekspedycja 1-99 #####

## Sacco i Vanzetti straceni!

Wyrok śmierci miał być wykonany po północy

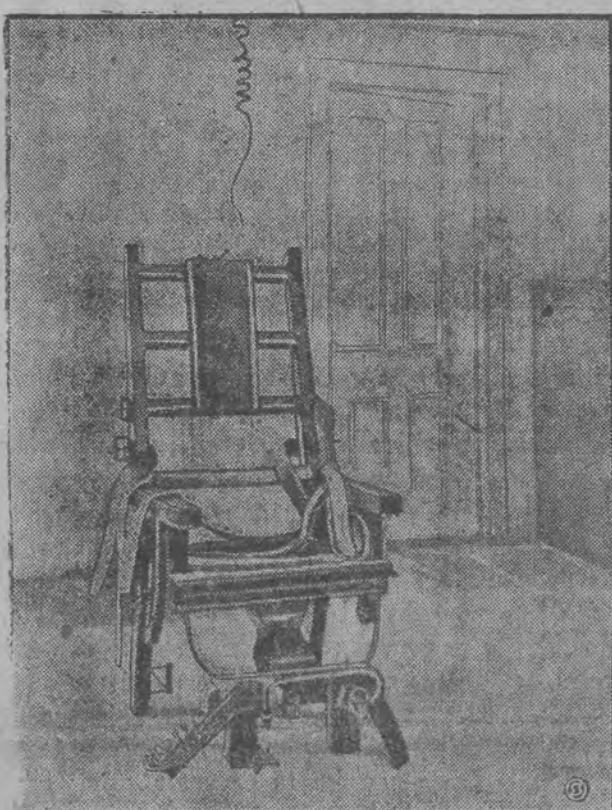
**BOSTON, 22. 8. (PAT)** Sacco i Vanzetti nie chcieli przyjąć pociechy religijnej. Wszystkie przygotowania do egzekucji są skończone. Oprócz lekarzy, asystujących z urzędu, jedynym cywilnym świadkiem egzekucji będzie korespondent „Associated Press of America” i agencji Reutersa. Fotel elektryczny jest przygotowany. Egzekucja rozpocznie się o godz. 12 w nocy i zostanie zakończona prawdopodobnie około godz. 12.30 według czasu amerykańskiego.

**LONDYN, 22.8. (ATE)** — Według wiadomości z Bostonu przygotowania do egzekucji skazańców są ukończone. Dziś rano przybył kat, który wypróbował instalację krzesła elektrycznego. Pierwszy stracony będzie portugalczyk Madeiros, następnie Sacco, a ostatni Vanzetti.



Za pociśnięciem fatalnego guzika na tablicy rozdzielczej — kończy się życie skazańca.

### Fotel elektryczny



Żołnierze narzędzie śmierci

**LONDYN, 22 sierpnia. (ATE)** — nocnych odmówili swej interwencji w sprawie Sacco i Vanzetti. Z Bostonu donoszą, iż 3 członkowie sądu najwyższego Stanów Zjed.

### Ostatnie próby rodzin skazańców

**BOSTON, 22 sierpnia. (Pat.)** — Siostra Vanzetti'ego i rodzina Sacco usiłowały poraż ostatni uzyskać od gubernatora Fullera ułaskawienie skazanym.

### Wybitni pisarze potępiają zbrodnię amerykańską

**LONDYN, 22 sierpnia. (ATE)** — Organ „Labour Party” — „Daily Herald” urządził wśród pisarzy angielskich ankietę w sprawie Sacco i Vanzetti'ego. Wells oświadczył, iż stracenie skazańców byłoby najbardziej ponurą zbrodnią, jakiej dokonano w historii świata. Galsworthy odpowiedział, że sumienie świata burzy się przeciwko 7-letnim torturom, którym ulegali Sacco i Vanzetti, siedząc w więzieniu i oczekując dnia stracenia. Stracenie ich będzie bolesnym ciosem dla przyjaciół Ameryki.

### Rada ministrów

Na najbliższy czwartek zwołano po dłuższej przerwie posiedzenie rady ministrów. Ma być załatwiony cały szereg spraw personalnych m. in. nominacja nowego wojewody kieleckiego.

### Wybuch bomby

w warsztatach Forda

**CORDOBA (Argentyna) 22. 8. PAT.** Dziś rano w warsztatach Forda nastąpił wybuch bomby, która wyrządziła wielkie szkody. Mury gmachu runęły a położone w pobliżu domy zostały częściowo uszkodzone. Pracujący w warsztatach ludzie ratowali się ucieczką. Jak przypuszczają, wybuch jest dziełem sympatyków Sacco i Vanzetti'ego.

### Wszecchświatowy strejk

jako protest przeciw straceniu

**PARYZ, 22 (Pat)** Biuro międzynarodówki amsterdamskiej otrzymało telegram od komitetu obrońców Sacco i Vanzetti'ego z żądaniem ogłoszenia wszecchświatowego strejku protestacyjnego, celem uwolnienia oskarżonych od śmierci.

### Gimnazjum Humanistyczne im. Ks. Ign. Skorupki

(T-wa „Oświata”)

w Łodzi, ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas (prócz VIII-iej) rozpoczną się dnia 30 sierpnia r. b. o g. 9-iej rano.

Zapisy do klas A (dla nieumiejących czytać) B, C i wyższych przyjmuje kancelaria szkolna codziennie prócz niedziel od godz. 10-iej do 2-iej p. p.

Początek lekcji dnia 1 września o godz. 9 rano.

Dawni uczniowie obowiązani są do ponowienia zapisu

6063—5

Dyrektor: Wacław Davison.

### Do wynajęcia

pojedyncze pokoje oraz 1 i 2 pokojowe mieszkania z kuchnią

z wszelkimi wygodami przy ulicy Bazarnej Nr 7. 6045—8

Blizszych wiadomości udziela

A. Sztajnsznajder Północna 12 telefon 30-96

o 4—6 po południu.

W salach Grand-Kina  
Piotrkowska 72.

TEATR REWJI

„MIRAZ”

Dziś wielka premiera!

Wystawiona będzie rewja,  
pióra Edwarda Reja p. t.

A jesień się zbliża

PROGRAM № 4.

ZUZANNA

odegra orkiestra.

W życiu bądź aktorem

prolog — inscenizacja wykona zespół

Duet TOMASZEWSKICH

wiązanki operetkowe

Anetta Kar

piosenki nastrojowe

INWALIDZI

obrazek z życia podwórzowych  
kombinatorów — wykona

DUET ŻWIRSKICH

OLLA ŻARSKA

wesołe piosenki

Duet Kaniewskich

tańce rosyjskie

JERZY WELIN

Piosenki wytworne i charakterystyczne.

„SAMUŚ i NIANIA”

bomba śmiechu wyk. pp. Żarska i Rej

Wł. Poraj-Porecka

pieśni i arje

EDWARD REJ

Kawały i „szmoncesy”.

Cheć mieć randkę

final—inscenizacja — wykona zespół

Conferencier:

J. TOMASZEWSKI.

Kierownik art.-lit.:

EDWARD REJ.

Orkiestra pod batutą R. Kantora.  
Przy fortep. M. Ptasiński.

Początek przedstawień o 6, 8  
i 10, w niedzielę o 4, 6, 8 i 10

Podczas przedstawienia publiczność na salę wpuszczoną nie będzie.

Pierwsze przedstawienie po cenach niższych.

Wszelkie passe-partout prócz urzędowych i prasowych ważne tylko na I-sze przedstawienie.



# Parlamentarny ustrój polityczno - społeczny jest uznawany przez cały socjalizm europejski

Socjalizm europejski od lat kilkudziesięciu za swą podstawę polityczną uważa demokrację parlamentarną i powszechne głosowanie.

W poprzedniej swej fazie, przed rokiem 1848 i jeszcze pewien czas po nim socjalizm klasowy spoglądał na parlamentaryzm z nieufnością, nie wierzył, iżby ten ostatni mógł być potężną dźwignią reform i drogą wyzwolenia dla mas pracujących. W słynnym manifestie Marksa i Engelsa, jak zaznacza w swej niedawno wydanej książce \*), Max Adler, za taką dźwignią uznana jest „dyktatura proletariatu”, jakkolwiek autorzy nie wysuwają jeszcze tego bojowego terminu, który wszedł w życie dopiero w następnych latach. Odnośnie wszakże do ustępy manifestu, które Max Adler przytacza i poddaje rozbirowi, niewątpliwie wyrażają hasło „dyktatury proletariatu” i w tym sensie były przez długie lata rozumiane. Jeżeli zatem bolszewizm rosyjski podaje się za prawego spadkobiercę nauki i wskazań Marksa, to pretensja powyższa nie jest pozbawiona słuszności, lecz może się stosować tylko do ich wczesnej fazy, poprzedzającej rozwój późniejszej socjalnej demokracji niemieckiej, który potoczył się torem parlamentarnym i stał się na pewien czas miarodajnym dla ładu europejskiego.

Dyktatura proletariatu jest hasłem najwyraźniej antydemokratycznym. Niema państwa w Europie i poza Europą, gdzieby proletariaty robotniczy stanowił większość ludności, przezwyciężając zaś obejmuje tylko jej część, lub nawet cząstkę. Ta część nie ma żadnego prawa nieliczenia się z interesami pozostałej ludności i podporządkowania jej swym własnym dążnościom. Co więcej nie ma po temu faktycznej możliwości, przynajmniej na dłuższą metę. Dawniejsze teorie i teoryjki upraszczały niezmiernie sprawę, utrzymując, że sam rozwój gospodarczy musi sprowadzić do zaniku pośrednie zacofane klasy — chłopskie i drobnomieszczańskie — i postawić naprzeciw siebie oko w oko dwie główne, a wrogie siły nowoczesnego świata — burżuazję

\*) „Politische oder soziale Demokratie 1926”.

i robotników. Atoli stosunki rzeczywiste nie układają się według abstrakcyjnego szablonu, a stare formacje społeczne nie myślą „zanikać” na zamówienie. Proletariat robotniczy pozostaje wszędzie w widocznej mniejszości i jego dyktatura może dojść do skutku jedynie na gruzach zasady demokratycznej.

Może być zdobyta tylko drogą walki zbrojnej i utrzymana siłą, tudzież jej środkami pomocniczymi, które raz jeszcze wylączają demokrację z jej metodami pokojowymi. Ze socjalizm pierwszej połowy 19go

stulecia miał charakter rewolucyjny, że w tym kierunku urabiał swą ideologię i swe hasła, jest to rzecz powszechnie znana, której też niema żadnej racji zaprzeczać. Stosuje się to w całej pełni do pierwotnego marksizmu, którego obadwaj znakomici koryfeusze długo jeszcze żyli i działali w warunkach zgoła innych, niż te, w jakich ogłaszali swój słynny manifest.

W całej Europie zachodniej upadła dawniejsza wiara w magiczną moc rewolucji tworzenia wielkich rzeczy z niczego, utrwalano się natomiast

przekonanie, nader wyraźnie zaznaczone w późniejszych pismach Marksa, że gdyby nawet przewrót polityczny oddał w ręce zwycięskiej rewolucji władzę państwową, to mogłaby ona przeprowadzić skutecznie tylko takie reformy, których pierwiastki i warunki już dojrzały w drodze poprzedniego rozwoju.

Na schyłku swego długiego życia Engels zwiedził Stany Zjednoczone i wyraził przekonanie, że pomimo ogromnych postępów gospodarczych nie dojrzały one do ustroju socjalistycznego. Cóżby powiedział

sędziwy weteran na eksperyment rosyjski, którego wykonawcy powołują się dotąd na jego i Marksa stare teorie.

Obecny socjalizm europejski oddawna je odrzucił i stanął na gruncie demokracji i parlamentaryzmu. Stare poglądy i wskazania Marksa znalazły zastosowanie przy organizowaniu ustroju sowieckiego, ale znakomity teoretyk i działacz miałby zupełne prawo się od niego odżegnać i powtórzyć to, co mówił za swych lat późniejszych: nie jestem żadnym marksistą.

J. Mazurski.

## Mniejszości narodowe są niezadowolone

### Zlikwidowanie tego problemu natury międzynarodowej przyczyni się do pacyfikacji Europy

Artykuł pomniejszy, streszczający poglądy sir W. Dickinsona, członka komisji do spraw mniejszości narodowych w lidze narodów, na kwestię stosunku rady ligi do problemów narodowościowych, zasługuje na uwagę ze względu na rozpoczynające się w Genewie obrady plenarne wzmiankowanej komisji ligi narodów, w których będą brali udział przedstawiciele Rzeczypospolitej Polskiej. (Redakcja).

Są ludzie, którzy twierdzą, iż klauzule, dotyczące mniejszości w rodowych, pomyslane były tylko jako dyspozycje przejściowe, mające na celu ułatwienie zasymilowania przyłączonych do nowych państw obcych grup narodowościowych. W rzeczywistości nie powiedziano, ani też zdecydowano w Wersalu nic podobnego, co mogłoby być podstawą do takiego przypuszczenia. Jest to niebezpieczna zresztą teoria, na którą już się powołują, w celu wyłomaczenia polityki „wessania”, dążącej drogą nacisku politycznego lub gospodarczego do skłonienia mniejszości narodowych do stopniowych ustępstw od swych programów narodowych. Polityka tego typu zawodzi zwykle, albowiem historia uczy nas, iż w ten sposób wywołuje się tylko zwiększony opór i wybuchy nienawiści. Stosowaniu tej właśnie polityki należy zawdzięczać głównie zadrażnienia, powstałe ostatnio w kwestji mniejszości narodowych.

Kto sprzeciwia się zapewnieniu mniejszości narodowych, iż nie będą one wystawione na działanie polityki wynaradawiającej, ten roznieca niechybnie zarzewie przyszłej wojny. Oświadczyć ludziom, że ochrona, jaką im dają pakt o prawach mniejszości, ograniczona jest w czasie — oznacza to samo, co odebranie im praw do życia samodzielnego.

Prócz mniejszości, powstających na wschodzie Europy drogą kolonizacji, powstały nowe, stworzone przez wojnę. Tu mamy do czynienia z mieszkańcami obszarów, odstąpionych zwycięzcom w porażce państw centralnych.

Liczba ich jest wielka; są to przeważnie grupy narodowościowe niemieckie i węgierskie. Ludzie ci spodziewają się oczywiście ze strony ligi narodów pomocy w zachowaniu swego języka, obyczajów, kultury, religii, niezależnie od faktu przynależności ich do innego państwa. Już sama tylko pogłoska o możliwości ograniczenia w czasie zobowiązań ligi wobec mniejszości narodowych wywołała wśród nich wielkie zaniepokojenie. Jasną jest rzeczą, iż obowiązkiem europejskich sygnatariuszy paktów pokojowych jest wyjaśnienie tej kwestji. Gdyby tego nie uczyniono, nastąpiłoby niewątpliwie zwrócenie się ze strony mniejszości narodowych o pomoc do tych państw, od których zostają odłączone. W ten sposób sprawa, która znajduje się w obrębie kompetencji administracyjno - państwowej, stała się źródłem niesnasek między narodami.

Problemat mniejszości narodowych nosi wyraźnie charakter kwestji międzynarodowej i został wyrażnie jako taki określony w traktatach pokojowych. Okoliczność ta jest bardzo chętnie usuwana w

ciem, zwłaszcza przez ludzi, którzy powołują się wciąż na nieograniczone prawa suwerenności państwowej. Pakty w ochronie praw mniejszości stanowią, iż odnośnie państwa przejmują na się obowiązek „dostosowania swych urządzeń do zasad wolności i sprawiedliwości i zabezpieczenia wszystkich mieszkańców na swych terytorjach”. Państwa przyznają odnośnym przepisom i postanowieniom traktatowym moc i charakter praw, których zmieniać nie można. Państwa przyznają wszystkim obywatelom pełnię praw wolnościowych, prawo swobodnego wykonywania wszystkich obrządków religijnych, pełnię praw politycznych i t. d. bez względu na różnice rasowe, językowe i wyznaniowe. Państwa odnośnie przyznają przepisom, odnoszącym się do mniejszości, charakter zobowiązań międzynarodowych, objętych gwarancją ligi narodów i podlegających w wypadkach spornych orzeczeniom i interwencji stałego trybunału międzynarodowego.

Przepisy te stanowią magna charta mniejszości narodowych. Gdyby były one wykonywane bezwzględnie i bez odstępstwa od wytkniętej zgóry linii, kwestja mniejszości narodowych nie następczałaby żadnych trudności. Ale, jak dotychczas, rada ligi narodów uważa za najwłaściwsze pertraktować w tych sprawach, zamiast domagać się wprost wykonywania przysługujących mniejszościom praw.

Spodziewano się, iż polityka wy

cekująca przyczyni się do samostanowienia rozwikłania rozmaitych kwestji. W poszczególnych wypadkach polityka ta dała dobre rezultaty, naogół zawiodła jednak zupełnie. Jeśli liga narodów uchyli się od spełnienia swego obowiązku, nie będzie w stanie opanować szerzącego się zła, straci swój wpływ i przyczyni się w ten sposób do wywołania katastrof.

Nikt z tych, którzy interesowali się temi sprawami, nie może oprzeć się wrażeniu, iż mniejszości narodowe są niezadowolone. Większości twierdzą, iż wynika to z uczuć irredentystycznych, ożywiających mniejszości, wrogie państwowości, do której je włączono. Ma to swą rację w niektórych wypadkach, ale są wypadki rzadkie.

Najczęściej rozlegają się skargi zainteresowanych na przymus kwestji szkolnej ze strony rządów, które dążą do jaknajszerszego przerobienia jednej narodowości na drugą. Skutek jest naturalnie wprost przeciwny, jak to przyznają już dzisiaj pewni, choć jeszcze nieliczni mężowie stanu. To samo wydarza się przy przeprowadzeniu reformy rolnej.

Należałoby wkońcu przystąpić do poważnego rozstrzygnięcia sprawy i usunięcia z widowni politycznej tarć między mniejszościami i większościami, które grożą obecnie wybuchem katastrof. Skargi mniejszości mają przeważnie realną podstawę, a nieuwzględnianie ich zmniejsza stanowczo szanse utrzymania pokoju w Europie. Sir Willoughby H. Dickinson.

### PROFILE WIELKICH LUDZI

## Żongler nad żonglery

Powiadają naogół, że Niemcy są narodem brutalnie szczerym, o ciężalym, nie nadającym się do żonglerki politycznej i dyplomatycznej. Wiedz, nie znający stosunków, a mający sposobność przypatrzeć się po raz pierwszy doktorowi Stresemannowi, otyłemu mężczyźnie z masywną łysą głową, na którym znać zamilowanie do jada i napoju i niechęć do sportu, mógłby go uważać za wcielenie tego, co się uważa za niemiecki typ.

Tymczasem rzeczy mają się wręcz przeciwnie i można by powiedzieć, że chytrą i a priori obecnego niemieckiego ministra spraw zagranicznych polega na kompletnej dysproporcji między ciętym, a zamieszującym je duchem.

Dr. Stresemann, od czterech lat

kierujący polityką niemiecką — dlatego zajmujemy się nim w dniu dzisiejszym — jest człowiekiem bardzo wykształconym, bardzo inteligentnym, fachowo zajmuje się historją, żywo interesuje się teatrem, jest wybitnym znawcą Goethego i literatury niemieckiej. Lecz, co jest rzeczą najważniejszą, jest mistrzowskim akrobatą politycznym, i to w dziedzinie zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Ten pozornie brutalny człowiek jest niezwykle giętki, ostrożny, oportunistyczny w postępowaniu. Ocieżałość jego dementują oczy bardzo bystre, przenikliwe, ironicznie cyniczne. Dr. Stresemann nie lubi atakować od frontu; woli ułożyć się z przeciwnikiem, lub czekać do chwili, w której pokłoni się sam i zrobi mu miejsce.

Nie lubi płynąć przeciw prądowi, lecz woli wyzyskać go dla swoich celów.

Za czasów wojny, jako poseł młody ze stronnictwa narodowo-liberalnego, był aneksjonistą. W dniach porowolucyjnych, bez najmniejszego skrupułu zgłosił się do formującego się stronnictwa demokratycznego, które w pierwszych latach republiki rozporządzało znacznymi siłami i wpływami. Zatrzaśnięto mu drzewy przed nosem, a on wobec tego utworzył własne stronnictwo ludowe, zrazu dosyć słabe, lawirujące między stroną prawą a lewą i znów prawą, wyprzedził demokratów, wpłynął na to, że większość nacjonalistów począła uprawiać politykę bardziej pozytywną, potem wszedł do wielkiej koalicji z socjalistami, demokratami i centrowcami, potem z uśmiechem przypatrywał się temu, jak stronnictwo ludowe, którego jest dyktatorem, otworzyło nacjonalistom drzwi do rządu. Równocześnie nie przestaje, zwa-

szcza w dziedzinie polityki zagranicznej, flirtować z demokratami i socjalistami.

Prasa demokratyczna z największym zapałem broni go przeciw atakom skrajnej prawicy.

Socjaliści, a zwłaszcza poseł dr. Rudolf Breitscheid, odgrywający kierującą rolę we frakcji w dziedzinie spraw zewnętrznych, mają bardzo widoczną słabość do niego.

Szczęśliwy minister i szczęśliwy polityk, któremu niezwykle węż polityczny, oportunistyczny, a przytem, oczywiście, niezwykła pracowitość i znaczny talent torują drogę.

Dr. Stresemann, wbrew wszystkiemu, co się zwykło sądzić o dyplomatach, niemal, że nie wjada obcymi językami; po francusku nie mówi wcale, a po angielsku słabo.

Dyplomata, jak to się mówi, zawodowym nie jest, gdyż był sw-

dykiem wielkich związków przemysłowych. Prześcignął jednak ogromną większość swoich kolegów po obecnym fachu, zdołał zdobyć sobie posłuch i zaufanie w opinii zagranicznej, a nawet we francuskiej, najtrudniejszej w tym wypadku do zdobycia. Prasa francuska, nawet prawicowa, usposobiona najbardziej nieufnie i niechętnie do Niemców, uważa obecnego kierownika jej polityki zagranicznej za szczerego zwolennika pokoju i porozumienia z zachodem, a zwłaszcza z Francją.

Sukces to rzeczywiście bardzo wielki. Każdy, kto bliżej śledził karierę i politykę dr. Stresemanna, wie, przez jakie ona przechodziła ewolucje i zakręty, wie, że taktyka, a czasem nawet zasady są w ręku tego niemieckiego męża stanu tem, czem kule, talerze i noże w rękach bardzo zręcznego żonglera. Ewolucjom tym przyswieca myśl o sukcesie własnym i wzmocnieniu Niemiec.



## Pogrzeb wojewody Manteuffla



Po wyruszeniu z katedry S-to Jańskiej w Warszawie.

## Górnicy u min. pracy interwenjowali w sprawie cofnięcia zapomóg

WARSZAWA, 22 sierpnia. (Pat.) W dniu 22 b. m. minister pracy i opieki społecznej przyjął przedstawicieli związku klasowego górników z Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, Chrzanowskiego, Krosna i Zawiercia oraz przedstawicieli bezrobotnych z tychże okolic, którym towarzyszyli posłowie: Kott, Stańczyk i Oktawiec w sprawie rozporządzenia, wydanego przez ministra pracy w porozumieniu z ministerstwem skarbu i spraw wewnętrznych, a pozbawiającego zasiłków bezrobotnych robotników samotnych i bezrodzinnych.

Pan minister Jurkiewicz oświadczył delegacji, że rozporządzenia cofnąć nie może, iż natomiast wydał odpowiednie zarządzenie w kierunku udzielania samorządom sub-

wencji na zatrudnienie bezrobotnych, przede wszystkim z pośród tych, którzy zostali na mocy wyżej wymienionego rozporządzenia pozbawieni zasiłków oraz w kierunku przyjęcia przez samorządy z indywidualną pomocą tym z pośród pozbawionych zasiłków, którzy na nią po zbadaniu sprawy będą zasługiwali, ale za pewien ekwiwalent pracy na rzecz samorządów.

Nadto p. minister oświadczył, że popiera i nadal popierać będzie wszelkie usiłowania samorządów, celem zdobycia środków na rozmaite cele inwestycyjne.

Pozatem członkowie delegacji poruszyli cały szereg innych spraw, które minister pracy przyrzekł rozpatrzyć.

## Nowa rada przyboczna Komisarza rządowego m. Lwowa

LWÓW, 22 sierpnia. (Tel. własny „Głosu Polskiego”) — W myśl polecenia min. spraw wewn. wojewoda lwowski p. Dunin-Borkowski przystąpił do zmiany składu personalnego dotychczasowej rady miejskiej i jej prezydium, która była właściwie rozszerzoną radą przyboczną, pochodzącą z nominacji.

Obecna rada przyboczna, na której czele stać będzie naczelnik wydziału w M. S. W., p. J. Strzelecki, będzie znacznie szczuplejsza. Składać się będzie tylko z 36 członków. Prezydium rady przybocznej będzie czysto urzędnicze.

W skład rady przybocznej mają wejść przedstawiciele rozmaitych związków zawodowych, przyczem nie będzie miał zastosowania klucz partyjny. Będzie to przeważnie bez-

stronny zespół ludzi fachowych. Ogółem wejdą w skład rady z mniejszością 2 rusinów i 6 żydów. Jeżeli chodzi o przynależność partyjną, wchodzi w skład rady 6 socjalistów, 2 ze związku naprawy, 4 — 5 Ch. D., kilku N. D., kilku mieszczan, kilku sjonistów.

Dowiadujemy się, że rząd stoi na stanowisku, iż przed zmianą dotychczasowej ustawy samorządowej wybory do rady miejskiej odbyć się nie mogą, ponieważ obowiązująca ustawa przewiduje wybory kurjalne. Rząd uważa takie wybory za antydemokratyczne i pozbawiające znaczną część ludności praw wyborczych, a zmienić tej ordynacji rząd nie ma prawa.

## 20 policjantów rannych w katastrofie samochodowej

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj przed południem oddział policji wracał samochodem ciężarowym ze strzelnicy na Bielanach.

W pewnym miejscu samochód skręcił tak niefortunnie, że cały

oddział policjantów wysypał się z samochodu. Dotychczas naliczono 20 rannych, w tem 1 ciężko.

Wszyscy ranni opatrywani są w szpitalu wojskowym, przy ul. Zakroczymskiej.

## Błogosławieństwo cesarskie nie pomogło Jak Wilhelm udzielał zbawiennych rad lotnikom niemieckim

BERLIN 22. PAT. Prasa tutaj donosi, że jeden z lotników, który brał udział w pierwszym nieudanym starciu do Ameryki samolotu „Germanja”, baron von Huenefeld, wysłał przed odlotem obszerną depezę holdowniczą do byłego cesarza Wilhelma do Dorn. Inni lotnicy mieli odmówić podpisania tej depezy.

W odpowiedzi na depezę Huenefelda były cesarz odpowiedział obszernym telegramem, w którym udzielił lotnikom całego szeregu rad niemal fachowych z zakresu lotnictwa i meteorologii i doradził przedsięwzięcie lotu dopiero po

ściśmle zbadaniu warunków atmosferycznych nad oceanem.

Telegram kończy się życzeniem aby Bóg dopomógł lotnikom do przelotu nad oceanem.

## Lotnicy fińscy przybywają do Polski

WILNO, 22 sierpnia. (Pat.) — Jutro, we wtorek, dnia 23 b. m. przed południem przyleci do Warszawy na trzech samolotach wycieczka lotników fińskich, którzy przybywają do Polski, aby oddać wizytę lotnikom polskim.



Radzę szanownej Pani dobrze!



Niech Szanowna Pani używa jedynie Mydła JELEŃ-SCHICHT, gdyż jest ono nie tylko gwarantowanie czyste, ale przede wszystkim tanie dzięki swej wydajności. Każda gospodyni, dbała o czystość i całość bielizny, używa tylko znanego na całym świecie MYDŁA JELEŃ-SCHICHT. Proszę wystrzegać się falsyfikatów i zwracać uwagę na markę

# Mydło Jeleń Schicht

## Napad na pułk. Becka przy wyjeździe pociągu Patka na dworcu Głównym w Warszawie

Sprawca — obłąkany obywatel sowiecki, udający się do Rosji

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (K) telefonuje:

Na dworcu Głównym w Warszawie przy wyjeździe pociągu Patka miało miejsce ciekawe zdarzenie. Do odprowadzającego pociągu Patka — pułk. Becka doszedł w pewnym momencie nieznanemu mężczyzna i chciał go uderzyć. Obecni na dworcu oficerowie wyjęli szable, stając w obronie pułk. Becka. Okazało się, że ma tu do czynienia z obłąkanym, chorym na manię prześladowczą, obywatelem sowieckim, udającym się do Rosji.

## Zawody lotnicze w Zurychu Por. Cichocki zajął trzecie miejsce w mistrzostwie szybkości

Aparat spadł na ziemię podczas lotów akrobatycznych

ZURICH, 22 sierpnia. (Pat.) — W dniu wczorajszym jako jeden z punktów programu międzynarodowych zawodów lotniczych odbył się lot dookoła Alp dla szwajcarskich lotników wojskowych. Pierwsze miejsce zajął porucznik Immenhauser w czasie 1 godz. 59 minut 39 sek.

Lotnik niemiecki Lusser, który dokonywał lotów akrobatycznych z pasażerem, spadł na ziemię, łamiąc aparat, wyszedł jednak prawie bez szwanku.

Konkurs o międzynarodowe mistrzostwo w akrobatyce przyniósł zwycięstwo francuzowi Frenval. Drugie miejsce zajął niemiec Fi-

seler, trzecie — francuz Doret, czwarte — szwajcar Burkhard.

Konkurs o międzynarodowe mistrzostwo szybkości przyniósł zwycięstwo lotnikowi szwajcarskiemu Burkhardowi; drugie kpt. Mazzucio (Włochy), trzecie miejsce zajął polak por. Cichocki, czwarte — kpt. Gaeta (Włochy).

## Ziemianie obdarowani złotymi krzyżami zasługi

Nasz warsz. koresp. (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym ogłoszono w „Monitorze Polskim” o nadaniu złotego krzyża zasługi dla całego szeregu ziemian województwa wileńskiego, a także dla p. Michała Orlicza, redaktora wydawnictwa „Polska dzisiejsza” za zasługi na polu propagandy polskiej za granicą.

## Pos. Rauscher wiezie nowe instrukcje

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu 31 b. m. wraca do Warszawy poseł niemiecki Rauscher, który jak słychać przywozi od rządu niemieckiego nowe instrukcje dla rokowań handlowych polsko-niemieckich. Nie jest wykluczone, iż przed wyjazdem na ligę narodów min. Zaleski odbędzie konferencję z p. Rauscherem.

## P. Dufkowski generalnym inspektorem monopolu tytoniowego

Dowiadujemy się, że generalnym inspektorem monopolu tytoniowego będzie mianowany w dniach najbliższych p. Julian Dufkowski, obecnie dyrektor fabryki wyrobów tytoniowych Warszawa - miasto.

## Samoloty transportowe będą uruchomione w Polsce

Nasz warsz. koresp. (K) telefon.: Ministerstwo komunikacji rozważa obecnie plany inwestycyjne na rok 1928-9 co pozostaje w związku z nowoukładanym budżetem.

Rozpatrywana jest między innymi sprawa uruchomienia samolotów transportowych.

## P. Cybulski objął urządowanie

Nasz warsz. koresp. (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym objął urządowanie nowy dyrektor dep. górnictwa - hutniczego min. przemysłu i handlu p. Cybulski, który dotychczas był przedstawicielem przemysłowców górnośląskich.

## Nowy regulamin więzienny dla całej Rzplitej

Nasz warsz. koresp. (K) telefon.: Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje obecnie nowy regulamin więzienny dla całego państwa. Regulamin ten zastąpi wszystkie dotychczasowe obowiązujące regulaminy. Wydanie regulaminu nastąpi w październiku roku bieżącego.



# Lódź pod znakiem wyborów

## Już wczoraj rozpoczęto narady w stronnictwach i zarysowały się kontury bloków wyborczych

W związku z rozpisaniem przez urząd wojewódzki wyborów do nowej rady miejskiej, już w dniu wczorajszym, rzecz można, miasto nasze opanowała w pewnych rozmiarach gorączka wyborcza. Od chwili wydania przez „Głos Polski” dodatku nadzwyczajnego, donoszącego o rozwiązaniu starej i wyznaczeniu terminu wyborów do nowej rady na 9 października, sprawa bliskich wyborów stała się tematem rozmów politykujących mieszkańców Łodzi.

Rzecz najważniejsza, że prócz prywatnych dyskusji na temat wytworzonej sytuacji, już wczoraj w kołach gospodarczych i politycznych naszego miasta rozpoczęto obradować nad przygotowaniem do wyborów.

### Blok gospodarczy

Ze źródła bardzo wiarogodnego dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym toczyły się rokowania o utworzenie do wyborów wspólnego bloku gospodarczego, w skład którego weszłyby związki przemysłu włókienniczego w państwie polskim, przemysłu krajowego, organizacje kupieckie i stowarzyszenia drobnego kupiectwa.

Pertraktacje są co prawda zbyt luźne, by można było już dziś stwierdzić powstanie takiego bloku, niemniej świadczy to o tendencjach do jego zawarcia.

### Listy żydowskie

Faktem natomiast dokonany jest utworzenie pierwszych dwóch komitetów wyborczych w naszym mieście. W konkluzji wstępnych narad przedwyborczych pod przewodnictwem lidera „Bundu” p. Zelmanowicza, powstał wczoraj w Łodzi pierwszy komitet wyborczy do łódzkiej rady miejskiej „Bundu”.

Zorganizowano również dnia wczorajszego komitet wyborczy „Poalej - Sjonu” - lewicy.

Co się tyczy innych ugrupowań żydowskich, to prawdopodobnie utworzony zostanie żydowski blok narodowy, jak to miało miejsce

podczas wyborów w 1923 roku. Wszystkie rokowania prowadzone są w tym kierunku.

### Przesunięcie terminu wyborów?

Stronnictwa żydowskie niezadowolone są z terminu odbycia się obecnych wyborów, albowiem dzień 9 października poprzedza święto kuczek. Niektóre frakcje, jak zdołaliśmy się poinformować, noszą się z zamiarem wniesienia do w. wojewody Lewickiego pismo, z prośbą o przesunięcie terminu wyborów.

### „Chjena” redivivus

Przed południem, odbył się wczoraj wielki wiec przedwyborczy w lokalu domu ludowego.

Wiec zwołany został staraniem związku Ch. D.

Obszerne przemówienie wygłosił poseł Chądzyński (Ch. D.), który omawiając ogólną sytuację polityczną w kraju, podkreślił rolę i zadanie związku chadeckiego. Iden tyczne zadanie leży — zdaniem p. Chądzyńskiego, na terenie ciał samorządowych.

W konkluzji swej obszernej mowy przedwyborczej poseł Chądzyński apelował o utworzenie przy wyborach do przyszłej rady miejskiej „Bloku narodowego chrześcijańskiej demokracji”. (g)

### Układanie list

#### domów zamieszkałych

W dniu wczorajszym do komitetu wyborczego w magistracie przynoszono ze wszystkich komisariatów policji wykazy ulic, wchodzących w obręb danych komisariatów i wykazy domów zamieszkałych.

Po rozłożeniu tych list na okręgi wyborcze, komisariaty policji zbierać będą od właścicieli domów i rządców spisy mieszkańców posiadających prawo do głosowania, a zaangażowani przez magistrat pracownicy dzieląc będą te spisy na okręgi wyborcze. (b)

### Nieboszczka rada miejska

#### która nie pozostawiła po sobie dobrego wspomnienia

Umarła rada miejska wybrana została w dniu 13 maja 1923 roku. Na listę wyborców zapisano wówczas 269.675 osób, z których udział w głosowaniu wzięło 179.150 osób, czyli 66,4 proc. Głosowano na 16 list kandydatów (zgłoszono do komisji wyborczej 20 list), z czego 6 polskich, 2 niemieckie i 8 żydowskich. Na ogólną liczbę 75 mandatów radzieckich — 24 otrzymała lista nr. 8 (Chjena), 20 — NPR., 9 — PPS., 5 — Niem. partja pracy, po 4 mandaty sjonisci i ortodoksi, 3 — Bund, po 2 — żydzi bezpartyjni i niemieccy mieszcianie, po 1 — ludowcy żydowscy i Poalej Sjon. Najwięcej radnych było w wieku od lat 35 — 39 (23), dalej 45 — 49 (19), 40 — 44 lata (10), 25 — 29 lat (8) i powyżej 60 lat — 3 radnych. Pod względem wykształcenia najwięcej członków rady było z ukończoną szkołą średnią — 36, wyższą — 24, elementarną — 20, a z wykształceniem domowym — 6 radnych. Rada miała w swym składzie 16 nauczycieli, 14 pracowników biurowych, 12 przemysłowców i kupców, po 11 rzemieślników i robotników, 6 lekarzy, po 4 inżynierów i urzędników państwowych, 3 adwokatów. Pierwsze posiedzenie organizacyjne rady miejskiej odbyło się 24 lipca 1923 roku, na którym to posiedzeniu dokonano wyborów władz miejskich.

Niniejsza wzmianka, pośmiertną dajemy jako wspomnienie czegoś, co już na szczęście minęło i więcej się w sali rady miejskiej nie zbierze, wyrażając jednocześnie nadzieję, że układ sił w przyszłej radzie będzie zupełnie inny, a całość bardziej zdolna do produkcyjnej pracy dla dobra miasta.

## Galwanizowanie trupa

### Ludzie, którzy nie mogą się pogodzić ze śmiercią obecnej rady, chcą ją zwołać chociażby na jedno posiedzenie

#### Urządowy komunikat województwa ukaże się niebawem

Jak się dowiadujemy, wbrew powszechnemu mniemaniu i opinii części radnych, że rada miejska nie będzie mogła wznowić normalnych posiedzeń — czynione były w ciągu dnia wczorajszego pewne starania, oczywiście ze strony prezydium rady, celem zwołania jeszcze kilku posiedzeń, pomimo, że wybory do nowej rady zostały już oficjalnie ogłoszone na dzień 9 października r. b. i obecna rada została z powodu upływu kadencji rozwiązana.

Mówiono już nawet o terminie ewentualnie mogącego dojść do skutku posiedzenia rady miejskiej.

Narazie jednak starania pozostają tylko zamiarem, gdyż wyłania się cały szereg trudności stojących temu na przeszkodzie.

W pierwszym rzędzie brak wielu radnych, przebywających na wyczasach, a po drugie — nieobecność prezesa rady miejskiej dr. Bolesława Fiohny. Dyrektor rady p. Rundo zajmuje stanowisko wyczekujące w całej sprawie, i najprawdopodobniej nie podejmie żadnych kroków w kierunku zwołania rady, przed skomunikowaniem się z dr. Fiohną i wyklarowaniem wytworzonej sytuacji.

Jak nam komunikuje jedna z agencji prasowych (E) tego rodzaju sytuacji, jaka się wytworzyła w Łodzi, jeszcze w praktyce samorządowej polskiej nie było.

Jest to jedyny w swoim rodzaju fakt, którego podstawy prawne oświetlić ma niebawem urząd wojewódzki w specjalnej urzędowej enuncjacji.

## Bezcenne skarby w Łodzi

### w łódzkim oddziale Banku Handlowego warszawskiego

#### 22-karatowy brylant — własność milionera amerykańskiego

W dniu wczorajszym pisaliśmy o wielkiej aferyze brylantowej, której ofiarą padła wielka firma paryska „Zjednoczeni jubilerzy Singer et Co.”. Sprawa kradzieży brylantów wartości 10.000 funtów szterlingów została aresztowany przez policję polską w Bydgoszczy i sprowadzony do urzędu śledczego w Warszawie, gdzie rozpoznany został przez poszkodowanego jubilera p. Singera, który w towarzystwie komisarza policji paryskiej, Colombo, przybył do Warszawy. Aresztowany Icek Rajczuk znany we Francji agent handlowy w branży brylantowej po dłuższym wahaniu wskazał miejsce, w którym przywłaszczono skarby ukrył. Jak się okazało umieścił on je w safesie warszawskiego Banku Handlowego oddział w Łodzi przy ul. Narutowicza 17, który to safes wynajął na nazwisko Berka Szpiro; klucz od safesu Rajczuk miał przy sobie.

W dniu onegdajszym przybyli do Łodzi samochodami naczelnik urzędu śledczego m. st. Warszawy — inspektor Suchenek i nadkomisarz Szafranski wraz z poszkodowanym jubilerem francuskim, przywożąc z sobą Icka Rajczuka. W obecności wyżej

wymienionych oraz komendanta policji na m. Łódź p. inspektora Niedzielskiego i komendanta wojewódzkiej policji, insp. Foerstera otworzył w dniu wczorajszym Rajczuk kasetkę, przy czem obecni również byli w myśl obowiązujących przepisów dyrektor banku i kasjer. W kasetce istotnie leżały brylanty, w których p. Singer rozpoznał swoją własność. Widok odzyskanych skarbów wywarł tak wstrząsające wrażenie na p. Singerze, że zemdlął. W kasetce znaleziono następujące klejnoty: bransoletę w platynie z brylantem 25-karatowym oraz 150-oma drobnymi brylantkami, pierścień w oprawie platynowej z brylantem 22 karatowym, 30 brylantów od 5 do 11 karatów oraz brylant 22 karatowy, własność milionera amerykańskiego, który dał go firmie Singer et Co w komis do sprzedania.

Powyższe klejnoty po opieczętowaniu zabrane zostały przez insp. Suchenka do Warszawy, gdzie złożone zostaną w depozycie sądowym. Za wykrycie kradzieży firma Singer przeznaczyła 2 tys. dol. nagrody, która podzielona zostanie między policję francuską i polską. (r)

### GIMNAZJUM B. BRAUNA.

Z kancelarii gimnazjum B. Brauna komunikują nam, iż chcąc udostępnić naukę szerszym warstwom otwiera ono w bieżącym roku szkołę powszechną, gdzie wpisy będą minimalne. Egzamin wstępny rozpoczyna się dnia 1 września r. bież. Bliższych szczegółów udzieli kancelaria szkolna. (r)

## Kto wygrał na loterii?

### 5 klasa — 11 dzień ciągnięcia

5.000 zł. — nr. 56314  
3.000 zł. — nr. 39679 47999  
2.000 zł. — nr. 53047 54009 56051 727071  
1.000 zł. — nr. 24047 30956 34626 36315 62786 64616 69808 70338 85166

600 zł. — nr. 1767 9026 15843 16593 16767 18648 22045 30544 41599 53707 65203 71487 71562 90741 101227  
500 zł. — nr. 11334 14573 24541 25535 40899 43367 45677 46028 56851 68843 70115 74590 76674 87812 88951 93663 95602 95946  
400 zł. — nr. 2852 4735 5856 5928 13303 17540 18354 22768 23382 23410 27290 30375 31430 32243 36123 36812 38156 45724 48128

### Sprawy zeszłoroczne-go napadu na szosie Ruda Pabjanicka-Rzgów skazani na 3 lata więzienia

Łódzki sąd okręgowy rozpatrywał w dniu wczorajszym głośną w swoim czasie sprawę napadu bandyckiego na szosie Ruda Pabjanicka — Rzgów, którego ofiarą padli dwaj kupcy łódzcy Mojżesz Fryde i Szyja Rozenblum. Na ławie oskarżonych zasiadli sprawcy napadu: 25-letni Walery Mniszewski i 23-letni Antoni Krysiak.

Obaj skazani zostali po 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (r)

**Darmo tabelę wygranych** obecnej 5-ej klasy 15-ej Loterii Państwowej obejrzeć można bez przerwy od godz. 8-ej r. do 7-ej wiecz. codziennie w słynnej ze szczęścia, największej i najstarszej egz. od 1855 r. kolekturze

### E. Lichtenstein i S-ka

Warszawa, Centrala kolektury Marszałkowska 146, lub też w oddziałach: Bielańska 5. Krak.-Przedm. 37, Królewska 45, Królewska 39, Nalewki 42, **Łódź, Piotrkowska 72, gmach Grand-Hotelu.** WILNO, Wielka 44, tel. 425.  
Losy do 5 klasy są u nas jeszcze do nabycia. Ciągnięcie trwa do 16 września r. b. włącznie. Wypłacamy wygrane stawki i zamieniamy na nowe losy. Również są już do nabycia losy do 1-ej klasy 16-ej antystawowej Loterii Klasowej. Ze względu na przewidywany brak takowych upraszamy o wcześniejsze kupno u nas losów.  
Cena losów:

1/4 losu — zł. 10.—      1/2 losu — zł. 20.—

1/1 losu — zł. 40.—

Zamiejscowi należność za losy wnieść mogą na nasze konto do P. K. O. na Warszawę Nr. 9.574, dla Łodzi 64.209.

**Wzywamy do kupna losów!!!**  
Czas nagli!!! 925-10

## Wielka kradzież

### w składzie samochodowym

W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi złoczyńcami włamał się do składki przyborów samochodowych, przy ul. Piotrkowskiej 175, należącego do Jerzego Siemradzkiego, skąd skradli różne czę-

ści samochodowe ogólnej wartości kilku tysięcy złotych. Powiadomiona o kradzieży policja śledcza wszczęła za włamywaczami energiczne poszukiwania. (r)





— Pani, dla ciebie poszedłbym na koniec świata.  
— Jeslibym miała pewność, że świat jest okrągły, — pozwoliłabym panu iść.

## Wiadomości bieżące

### Osobiste

Bawi w Łodzi dr. Mieczysław Minkowski, profesor neurologii i anatomii mózgu na uniwersytecie w Zurychu. Znakomity uczone przybył do naszego miasta w sprawach prywatnych na kilka dni.

# Troski świata pracy

## Dzięki strejkowi w rzeźni wykryto olbrzymie składy tłuszczów

Zgodnie z uchwałą pracowników rzeźni miejskich jeszcze w niedzielę o godz. 9 wiecz. rozpoczął się strejk w obu rzeźniach i trwał do godz. 9 wieczór w dniu wczorajszym.

Podczas unieruchomienia chłodni kierownicy związków stwierdzili, że podczas gdy na mieście brak było słoniny, a rzeźnicy zabiegali o podwyżkę, w chłodni nagromadzono tłuszczów na blisko 3.000.000 złotych.

Rzeźnicy w obawie, że tłuszcz ten zepsuje się, gdyż uruchomienie chłodni nastąpić może dopiero w ciągu 18 godzin po zakończeniu strejku, zwrócili się do władz, by spowodowały

natychmiastowe wstrzymanie bezrobocia, grożącego im zasłużoną zresztą stratą.

Gdy w dniu wczorajszym rzeźnicy dowiedzieli się, że wiceprezydent Groszkowski przywiózł z Warszawy zgodę ministerstwa na podwyższenie cen mięsa o 10 procent, natychmiast z okolicy poczęto zganiać bydło; w dniu wczorajszym w rzeźniach miejskich znalazło się blisko 3.000 sztuk bydła.

Obecnie pracownicy rzeźni czekają znów na rezultat swych zabiegów w ministerstwie i o ile do piątku nie nadejdzie odpowiedź przychylna, rozpocznie się długotrwały strejk. (b)

## Pracownicy magistracy skarżą się Memorjały do ministrów pracy i spraw wewnętrznych

W dniu wczorajszym zw. prac. inst. użyt. publicznej wystosował dwa memorjały do min. pracy oraz do min. spr. wewn. w sprawie podwyżek płac dla pracowników miejskich. W memorjałach do min. spr. wewn. podkreślono, że rozporządzenie prez. Rzplitej w sprawie zrównania płac pracowników państwowych i samorządowych z 30 grudnia 1924 roku krzywdzi w znacznie większym stopniu pracowników miejskich Łodzi, niż innych większych miast polskich. W Łodzi bowiem płace te zaszerogowane zostały w ten sposób, że nie przekraczają (dla prac. kontrakt.) 5 zł. dziennie przy minim. stawce 3 zł. 75 groszy dziennie. Te normy

sa w porównaniu z obecną sytuacją za niskie i dlatego związek zwraca się do min. spr. wewn. o podwyższenie tych stawek jeszcze przed wypłaceniem specjalnych zasiłków urzędnikom państwowym, wzgl. o niewnoszenie ze swej strony sprzeciwu co do podwyższenia stawek tych przez magistrat.

W memorjałach do min. pracy podniesiono fakt, iż 95 proc. pracowników jest pracownikami kontraktowanymi, wobec czego nie korzystają oni z żadnych zasiłków ani dodatków urzędników etatowych. Z tych względów poprawa sytuacji materialnej tej kategorii pracowniczej winna nastąpić jak najszybciej. (e)

## Pozbawieni zasiłków mają otrzymać pracę.

Podczas swego pobytu w Warszawie wojewoda Jaszczolt przedstawił min. pracy Jurkiewiczowi obszerny plan zatrudnienia bezrobotnych, a to w związku z ograniczeniem przez rząd akcji zapomogowej, wskutek czego pozbawionych zostało zasiłków około 7000 osób. Projekty wojew. Jaszczolta zaomunikowane zostały również na istratowi m. Łodzi, który zajął się zanalizowaniem ich i ustaleniem sposobów finansowania tych robót inwestycyjnych. Jednocześnie otrzymał magistrat konkretne propozycje od rządu w sprawie uzyskania na ten cel wydawniejszych kredytów od min. skarbu. Propozycje te są obecnie przedmiotem narad, a przyjęcie ich umożliwiłoby zatrudnienie bardzo poważnej liczby bezrobotnych. (e)

## Zgierz zatrudnia swych bezrobotnych

Jak wiadomo, w ub. tygodniu bawił w Warszawie p. wojewoda Jaszczolt, który zabiegał o uzyskanie kredytów dla miast Łodzi, Zgierza i Pabjanic na uruchomienie robót publicznych. Akcja p. wojewody uwieńczona została powodzeniem. Z przyznanych kredytów magistrat miasta Zgierza uzyskał 300 tysięcy złotych wobec czego już w dniach najbliższych przystępuje do rozpoczęcia robót takich, jak brukowanie ulic, regulacja stawów, i t. p. Rejestracja bezrobotnych w tym celu już się rozpoczęła. (r)



— Cóż pan myśli, panie ministrze o tem zniknięciu generała Zagórskiego?

— Ja teraz wogóle nie myślę, bo jestem na urlopie.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —

17.15. Koncert popołudniowy. Część I. 1) Meyerbeer: Marsz z op. „Prorok” — wykona orkiestra; 2) Meyerbeer: Kolysanka z II-go aktu op. „Afrykanka” — odśpiewa p. M. Polińska-Lewicka; 3) Meyerbeer: Fantazja na temat z op. „Afrykanka” — wykona orkiestra.

Część II. 4) a) Schubert: 1) Małgorzata przy kołowrotku, 2) „Tyś cisza ma”, b) Schumann: 1) Intermezzo, 2) Noc księżycowa — odśpiewa p. M. Polińska-Lewicka; 5) Schubert: Symfonia h-moll (nieukończona); I. Allegro moderato, II. Andante con moto — wykona orkiestra.

Poznań (270,3 m.) —

17.30—19.00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolska”.

20.30—22.00. Koncert wieczorny. Udział biorą: Męski kwartet wokalny W. Lubierskiego, Gabriela Kryżer-Bernacka (sopran), Józef Sobieralski (tenor), Tadeusz Waxman (cytra), Marian Sauer (akomp.) i Janusz Nowak (bas).

## TEATR i MUZYKA

### „Paryż — Łódź”

#### Rewja w 16 obrazach w teatrze miejskim

Riedni artyści, którzy mieli snuty pod względem finansowym zaszczyt należenia do zespołu teatru miejskiego w ubiegłym sezonie, znaleźli się nagle na bruku łódzkim bez grosza, przy duszy. „In der Not irrist der Teufel Fliegen” lub we francuskiej transkrypcji „Faut de mieux on couche avec sa femme”. W myśl tej maksymy sklecono ad hoc prowizoryczny zespół (teatr miejski, teatr popularny, „Scala”, szkółka choreograficzna), skombinowano się z pewnym zdolnym młodzieńcem, który właśnie niedawno był w Paryżu i umie pisać i stworzono spektakl rewjowy.

Gdy wychodzę z teatru, spotkałem znajomego, człowieka, naciągawanego od stóp do głów dowcipami. Zapytałem go o zdanie. Zamiast odpowiedzi opowiedział mi dwa dowcipy:

1. W restauracji gość zwraca się po obiedzie do właściciela:

— Wie pan, że jadłem już w życiu lepiej..

— U mnie napewno nie! — odpowiada bez wahania właściciel.

2. Po występie prowincjonalnej opery ktoś zarzuca kapelmistrzowi, że artyści nie mają głosów, na co ten mówi:

— Mieg głos i śpiewać — to zad-

na sztuka. Ale żeby śpiewać, nie mając głosu, do tego trzeba mieć odwagę. A tej nam nie brak!

Proszę mnie źle nie rozumieć. Złote ręce p. Kocia Tatarkiewicza stworzyły na wątej kanwie, jaką miał do dyspozycji, szereg bardzo wdzięcznych i miłych dla ucha; oka obrazków, składających się na wcale niepośledni spektakl. Można się i uśmieć i nasłuchać ostatnich paryskich szlagierów i zobaczyć kilka wcale „wcale girls’ów”. Pp. Tatarkiewicz i Urbański przyjemnie prowadzą konferencjerkę. Pan Woskowski jest tu, tam, owdzie i wszędzie świetny. Panna Tatarkiewiczówna pięknie się prezentuje i ładnie deklamuje. Dokooptowana p. Patroni ma jeszcze sporo temperamentu subretki. P. Niemirzanka dystygnowanie wygląda; zgrabnie się porusza na czele kilku doskonale zbudowanych i zaprawionych w kunszcie choreograficznym niewiast. Pan Mackiewicz namalował piękną syntezę nocnego Paryża i codziennej Łodzi. Pan Białostocki uczynił z powodzeniem wszystko, aby stronę muzyczną utrzymać na wysokim poziomie. Całość, jak z tego wynika, daje się łatwo obejrzeć i wysłuchać. gtk

### TEATR MIEJSKI

Zespół artystów teatrów łódzkich w teatrze miejskim daje dziś w dalszym ciągu rewję w 16 obrazach pióra St. Felixa, p. t. „PARYŻ — ŁÓDŹ”.

## Kamienicznik osadzony w więzieniu za branie odstępnego za wilgotną suterynę

W dniu wczorajszym z rozporządzenia komisarza rządu na miasto Łódź aresztowany został i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz sądowych Alter Cytter, właściciel domu nr. 4 przy ul. Jerolimskiej. Przed niedawnym czasem Cytter odnajął suterynę szewcowi, niejakiemu Zemłowi i wziął od niego tytułem odstępnego 550 złotych.

Suteryna ta przesiąknięta była wyziewami i gazami z dołu biologicznego; szewc zachorował tak ciężko, iż musiano go odwieźć do szpitala, a zawiadomiony o lichwie mieszkanowej komisariat rządu wszczął dochodzenie i w rezultacie Cytter został aresztowany. (b)

## Na srebrnym ekranie

### LUNA

#### „Woltyżerka z cyrku Barnuma”

Treść tego ciekawego filmu osnuta została na pełnej subtelności wdzięku i czaru historii miłości woltyżerki cyrkowej do nieznanego włóczęgi, z którą los-szyderca pewnej burzliwej nocy ją zetknął. Miłość napotyka na silne przeszkody zawiści i podstęp, ale w końcu odnosi tryumf nad przewrotnością ludzką.

Na plan pierwszy wysuwają się Marion Nixon i Pat O'Malley, — świetna para czułych kochanków. Mocno zarysowane są postacie drugoplanowe: dyrektor cyrku Bowman, pogromczyni lwów, przewrotna Daisy, jej partner krwiożerczy gladiator, oraz świetny w swej masce skretyniały kłown Koko.

Uzupełniają tych artystów tacy partnerzy jak słonie, lwy, konie, których świetna tresura wprawia w podziw poprostu.

Nie mniej imponująco przedstawi się wystawa tego ciekawego filmu.

Program uzupełnia dwuaktowa dowcipna komedia „Panicz i pokojówka”.



## RESTAURACJA METROPOL

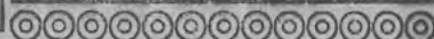
Moniuszki 1. Tel. 11-04.

### Codziennie

od godz. 7-ej do godz. 11-ej wieczór

KOLACJE ZŁ. 2.00.

Codziennie występy artystyczne i dancing.



Dziś i dni następnych!

# TANI TYDZIEŃ!

## Woltyżerka cyrku Barnuma

Pat O'Malley jako gladiator w wyścigu kwadryg rzymskich

Wielka miłosna epopeja cyrkowa, oparta na autentycznym wydarzeniu, które doprowadziło do upadku największy w Ameryce cyrk Barnuma.

Marion Nixon jako primabalerina największego cyrku świata

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem pana Lidauera.



## Ł. T. S. G. -- Ł. K. S. 3:2 (1:0)

### Niesportowe wybryki podczas niedzielnego meczu

Spotkanie powyższych drużyn należało do rzędu bardzo ciekawych, decydowało bowiem ostatecznie, kto zdobędzie tytuł mistrza I ligi okręgowej. Dotychczas czerwoni prowadzili w tabeli, rozporządzając jednym punktem więcej, niż ŁTSG. Rywalizacja, jaką od szeregu lat panowała między powyższymi zespołami, pozostała i nadal, z tą tylko różnicą, że dziś Ł.T.S.G., dzięki stworzeniu ligi, miało do czynienia z rezerwą czerwonych.

Sędzia wyznaczony do prowadzenia tego meczu nie przybył, wobec czego kapitanowie rozpoczęli „polowanie” na sędziego. ŁTSG. zaproponowało p. Kulawiaka, na co jednak czerwoni nie chcieli się zgodzić, wysuwając ze swej strony kandydaturę p. Wieliszka, która została przyjęta.

Drużyny wystąpiły w swych najsilniejszych składach.

ŁKS.: Sobociński - Kowalski, Kowalczyk - Kubiak, Lisowski. Karkiet - Brzeski, Stollenwerk, Michułka, Mikołajczyk, Cichecki.

ŁTSG.: Falkowski - Wildner, Milde - Sykuta, Pogodziński, Wolfangel - Francman, Wünsche, Fischer, Płóciennik, Berkman.

Grę rozpoczyna ŁKS., lecz biało - czarni pierwsi atakują, wytwarzając groźne momenty podbramkowe. Już w 3 min. ze strzału Płóciennika, ŁTSG. uzyskuje prowadzenie. Rezultat ten utrzymuje się do przerwy, choć zwycięzcy mieli niejedną okazję do podwyższenia go. Atak Ł. K. S. gra bardzo słabo, bez żadnego planu i nieruchliwie.

Dopiero po zmianie stron wśród czerwonych widać pewne ożywienie: rozpoczynają grę w ostrem tempie, i już w 8 min. Mikołajczyk z bliska strzela wyrównujący punkt. Mając wiatr za sprzymierzeńca, czerwoni są częściej przy piłce i mają więcej z gry. ŁTSG., natomiast ogranicza się do wypadków, które, choć nieliczne, zawsze były groźne; w rezultacie przyniosły dalsze 2 gole (21 min. Pogodziński z wolnego i 24 min. Płóciennik główką).

Dopiero po 35 min. czerwoni zdobyli się zrewanżować po rzucie z rogu jeszcze jedną bramką.

W ostatnich minutach gry następuje scysja między brutalnym obrońcą ŁKS. Kowalskim i Pogodzińskim, za którą cała odpowiedzialność spada na Kowalskiego. Sędzia widząc, że zanosi się na bójkę odgwiżdżał zawody na 2 minuty przed terminem, poczem publiczność wtargnęła na boisko.

Jest to już niestety, nie pierwszy fakt wystąpienia publiczności czynnie, gdy ŁKS., grając na własnym boisku, schodzi pokonany.

Funkcję gospodarzy pełnił Ł. T. S. G., lecz mimo wysiłków kilkunastu ludzi, nie udało się wstrzymać rozwydrzonej galerji. Warunki terenowe od czasu skandalicznych zajęć na wiekopomnym meczu Ł. K. S. — Polonia ani na jotę nie zmieniły się. Szumne zapowiedzi przeprowadzenia pewnych zmian, by uniemożliwić podobne zajścia, nawet w części nie zostały wykonane. Gdy gospodarze zwrócili się do dwu obecnych posterunkowych z prośbą o pomoc, ci wręcz odmówili.

Dziś z całą stanowczością stwierdzamy, iż przyczyną zajścia było niewłaściwe zachowanie się Kowalskiego. Jest to już nie pierwszy wypadek, gdy Kowalski pozwala sobie na niesportowe wybryki podczas gry.

Czuje on nad sobą opiekę ligi państwowej, tak, że wszelkie przekroczenia uchodzą mu bezkarnie. Sporządzone na miejscu przez I ligę okręgową wnioski o ukaranie przesyłane są do Warszawy, giną tam jednak gdzieś pod sukniem, lub poprostu w koszu, ku ogólnemu zgorzeleniu szerokich rzesz sportowych.

Wicz,

## Dookoła pięcioboju kobiecego



Bieg na 100 metrów

## Na olimpiadzie w Amerykanie będą mieli finlan orzech do zgryzienia

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej hęśla sportowe zyskały sobie oddawna wielką popularność.

To też, gdy w 1896 roku wskrzeszone zostały igrzyska olimpijskie, Stany Zjednoczone wystąpiły do walki o pierwszeństwo sportowc z całą energią i zapałem. Posiadając przedewszystkiem doskonałą i liczną klasę lekkoatletów, amerykańskie zaraz na pierwszej olimpiadzie w Atenach wystąpiły niezmiernie silną reprezentację, która na dwanaście pierwszych miejsc w lekkiej atletyce zdobyła aż dziewięć. Ten pierwszy wielki sukces lekkoatletów Nowego Świata zachęcił Stany Zjednoczone do dalszych wysiłków. Chodziło im już nie tylko o nowe zwycięstwa, lecz i o zachowanie raz zdobytego pierwszego miejsca; to też dalsza walka w stadionach olimpijskich stała się punktem narodowego honoru lekkoatletów Stanów Zjednoczonych.

I rzeczywiście walkę tę prowadzą oni z rozmachem i sprężystością gołębim wielkiego narodu. Paryska olimpiada 1900 roku przynosi im w lekkiej atletyce 17 pierwszych miejsc na 22 możliwości do zdobycia, na igrzyskach III olimpiady '04 roku, odbytej w St. Louis, zwięc u siebie w domu, zdobywają oni wszystkie miejsca, zaś w cztery lata później w Londynie na IV olimpiadzie — 15 pierwszych miejsc na 26 możliwych.

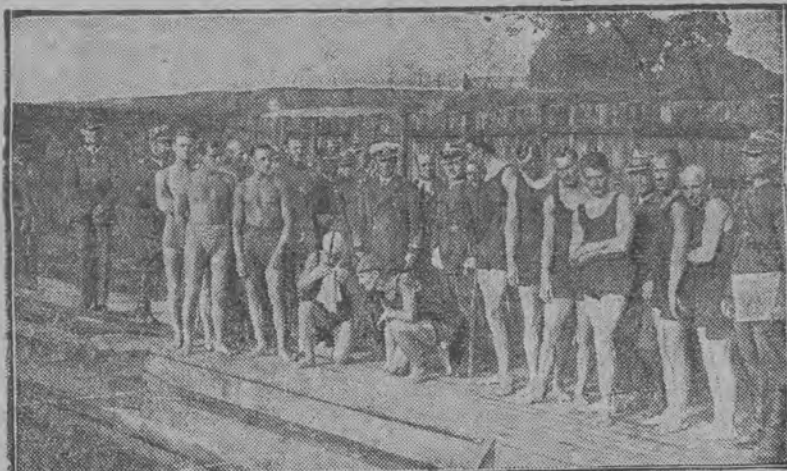
Zaczyna się uciierać zdanie, że w lekkiej atletyce, tej „królowej” olimpijskiego sportu i środkowej części programu igrzysk, Stary Świat nic nie ma do powiedzenia.

Amerykańscy znaleźli w systematycznych finnach groźnych konkurentów.

W antwerpskiej VII olimpiadzie Stany Zjednoczone i Finlandja zdobywają po 8 pierwszych miejsc, zaś w igrzyskach VIII olimpiady 1924 roku w Paryżu nieliczna reprezentacja finnów, walcząc z wieloma dziesiątkami zawodników amerykańskich, zwyciężyła w 10 konkurencjach na 12 pierwszych miejsc, zdobytych przez Stany Zjednoczone.

Na igrzyskach IX olimpiady, które odbędą się w Amsterdamie w roku przyszłym, tradycyjna walka lekkoatletów Starego i Nowego Świata znajdzie swój dalszy etap. Lecz po stronie Europy, obok Finlandji, stanie na ten raz nowy poważny czynnik — Niemcy, którzy, kto wie, czy nie przeważają szali zwycięstwa na stronę Starego Świata.

## Z wojskowych zawodów w Bydgoszczy



Grupa uczestników w zawodach pływackich.

## Nowe sukcesy łodzian na turnieju tenisowym w Katowicach M. Stolarow pobił swego brata, mistrza Polski

Katowicki turniej tenisowy, przedstawia się bardzo interesująco. W turnieju tym rozgrywanym

w dwóch serjach: o mistrzostwo Górnego Śląska i o mistrzostwo Katowic, mamy do zanotowania następujące ciekawsze wyniki:

Gra pojedyncza panów: Stolarow Jerzy — dr. Foerster 7:5 9:7, Wanmiński — Kuchar 1:6, 10:8, 6:2. Stolarow Maks — Czwertwyrński 3:6, 6:3, 6:4. Jest to wynik niespodziewany, dowodzący, że Czwertwyrński, który niedawno oddał mistrzostwo Polski starszemu Stolarowowi, spada ciągle z formy. — Wreszcie co jeszcze ciekawsze Foerster, który znajdował się dotychczas w nieszczęśliwej formie, również bije Czwertwyrńskiego w 3-ch setach 2:6, 6:1, 6:4. Wreszcie koroną niespodzianek katowickich jest zwycięstwo młodego Stolarowa nad swym bratem, mistrzem Polski w stosunku 9:7, 7:5.

W pozostałych konkurencjach żadnych poważniejszych sensacji niema.

Lekarz-dentysta  
**Tadeusz Babad**  
Nawrot 1a. Tel. 25-22

## W Żeńskim Gimnazjum C. WASZCZYŃSKIEJ ZIELONA 15, TEL. 19-00.

Początek roku szkolnego 1-go września.  
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 2-go września systemem lekcyjnym.  
Kancelarja otwarta codziennie od 10-tej do 2-giej. 6169-4

Czy widziałeś już najciekawszy film  
**Jak powstaje człowiek**  
Jeśli nie, to spiesz tylko do kina  
**LUNA**

i z zapartem tchem będziesz śledził rozwój życia ludzkiego od zapłodnienia do porodu.

Początek o godz. 11 min. 30 w nocy.  
Wstęp tylko dla osób ponad lat 20.  
Wejście oddzielne dla pań, oddzielne dla panów.

## Inż. Henryk Liefeld niepokonany! Brawurowe zwycięstwo najlepszego polskiego kierowcy na Austro-Daimlerze

Na najklasycznej polskiej szosie górskiej odbył się w ub. tygodniu pierwszy wyścig tatrzański „Automobilklubu”. Jako trasę wyścigową wybrano najśliczniejszą część szosy, odcinek od Łysej Polany — od mostu przez Białkę, stanowiącego już granicę polsko-czeską — do 3 klm. przed Morskiem Okiem. Zawody były właściwie po jedynkiem między zwartym teamem Austro Daimlerów a Mercedem prowadzonym przez barona Wenzel Mossau. Sześć wozów marki z Wiener Neustadt startowało w dwóch kategoriach — turystycznej i wyścigowej.

W kategorii wyścigowej odniósł zasłużone zwycięstwo inż. Henryk Liefeld z Warszawy, zwycięzca ma-

jowego wyścigu łódzkiego na szosie Konstantynów — Zgierz, od lat dzierżący palmę pierwszeństwa w polskim sporcie samochodowym. Jechał wspaniale na swej trzylitrowce, przetrenowawszy uprzednio dokładnie szosę, wydobywając z wozu wszystkie walory sportowe. Pewność jazdy na wirażach i wspaniałe przyspieszenie na prostych, potwierdzało jeszcze raz opinię najlepszego jeźdźcy, jaką się w Polsce cieszy. Czas ustanowiony przez niego jest rekordem, a jeżeli się weźmie pod uwagę śliskość szosy, jest wspaniały. Szybkość przeciętna 66 klm. na godzinę, na takich zakrętach i w takich warunkach, jest rzeczywiście wynikiem pierwszorzędnym.



## Milionowa upadłość nadszarpnęła wielki przemysł łódzki.

Masowe upadłości i niewypłacalności, które dotąd przyczyniały się do pogorszenia sytuacji kredytowo-pieniężnej kupiectwa, dotknęły ostatnio również i wielki przemysł włókienniczy. Przemysł ten poszkodowany został przez upadłość jednej z największych firm Lwowa, Adolf Morell, której passy wa dochodzą do 3 milionów złotych. Jeszcze w dniu 5 i 6 sierpnia przedstawiciele tej firmy bawili w Łodzi, realizując poważniejsze transakcje z całym szeregiem wielkich fabryk włókienniczych. Straty, jakie ponosi Łódź wskutek tej upadłości wynoszą milion trzysta tysięcy złotych. Jest to więc największa upadłość, jaka w ostatnim czasie dotknęła łódzki przemysł włókienniczy. (e)

## Zasadzone należności z tytułu zaprotestowa- nych weksli

„Widzewska Manufaktura” wystąpiła do sądu okręgowego ze skargą powodową przeciwko Ezri-owi Perli, w której prosi o zasądzenie jej od pozwanego sumy zł. 178.680.34.

Na powyższą sumę „Widzewska Manufaktura” załączyła 101 zaprotestowanych weksli z wystawienia Perlego.

Firma „Duldner i Deutsch” we Wiedniu wystąpiła na drogę sądową przeciwko firmie „D. Sumerei i S-ka” w Łodzi o 2000 franków szwajcarskich z tytułu zaprotestowanych 4 weksli.

Sąd, po wysłuchaniu stron i rozpatrzeniu całokształtu sprawy, postanowił zasądzić od firmy D. Sumerei i S-ka w osobie Maurycego Sumereia na rzecz firmy „Dulder i Deutsch” 2000 franków szwajcarskich płatnych w złotych według kursu dnia zapłaty wraz z procentami i kosztami sądowymi.

## Ajenci handlowi podejmują energiczną walkę o swe postulaty

Na walnem zebraniu pracowników handlowych ajentów omawiano obecną sytuację tej kategorii pracowników oraz zasadnicze postulaty, których uregulowania wymaga samo życie.

Doniosłe znaczenie będzie miał niezawodnie ostatni walny zjazd tej branży, na którym postanowiono podjąć jednolitą skonsolidowaną akcję w obronie ustawodawstwa socjalnego oraz unormowania warunków pracy i płac.

W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono podjąć energiczną akcję, celem uchwalenia jednolitej ustawy, której brak daje się we znaki pracownikom.

Ustawa ta powinna być oparta na wzorach państw Europy Zachodniej, która już dość dawno uregulowała te palące sprawy.

## Wywóz ropy z Z.S.S.R.

W porównaniu z rokiem ubiegłym wywóz ropy naftowej z Rosji powiększył się w obecnym sezonie eksportowym o 30—35 pr. Głównymi odbiorcami rosyjskiej ropy naftowej były Niemcy, Francja i Włochy. Towarzystwo Standard Oil w Batum przystąpiło do zorganizowania regularnego wywozu sowieckiej ropy naftowej do Indii brytyjskich i na Ceylon. Zawarta została również transakcja co do eksportu ropy naftowej z Rosji do Afryki południowej.

**Lek. dent. S. Lewita-Stock**  
powrócił.  
Piot. Kowska 83, telefon 24.  
6127-2

# Pomyślne konjunktury w Austrii Wbrew życzeniom przemysłu rząd myśli o pod- wyższeniu wydatków

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego”)

Wiedeń, w sierpniu.

W sytuacji gospodarczej Austrii nastąpiła ostatnio wielka zmiana na lepsze, o czym najwymowniej świadczą optymistyczne głosy tych czynników oficjalnych, które dotychczas na rozwój stosunków gospodarczych w republice austriackiej spoglądały z jawnym pesymizmem.

Według ostatniego komunikatu urzędowego austriackiego Banku narodowego, sytuacja w przemyśle austriackim jest naogół pomyślna, a w niektórych jego gałęziach nawet bardzo dobra.

W wyniku pomyślnej konjunktury ilość bezrobotnych stale maleje, tak że stan zatrudnienia w przemyśle austriackim przedstawia się obecnie daleko pomyślniej, niż w roku ubiegłym. Zjawisko to tembardziej zasługuje na uwagę, że w roku bieżącym przystąpiono do realizacji rozmaitych planów racjonalizacyjnych, co pociągnęło za sobą zamknięcie szeregu zakładów przemysłowych.

Dalszym dowodem pomyślnej sytuacji gospodarczej kraju jest stale malejąca ilość konkursów. Ze statystyki wynika, że w miesiącu kwietniu w Austrii ogłoszono upadłość 70 firm, w miesiącu zaś czerwcu zanotowano w Austrii już tylko 42 konkursy.

Wyrazem stale polepszającej się sytuacji gospodarczej jest również stały wzrost wkładów w instytucjach finansowych.

Wysokość wkładów tych wynosiła w miesiącu kwietniu 958 milij., w maju 981 milij. a w czerwcu 1,011,1 milij. szylingów. Jest rzeczą godną uwagi, że stosunek kapitałów, lokowanych w wiedeńskich wielkich bankach, do kapitałów, lokowanych w wiedeńskiej kasie oszczędności, kształtuje się dla wielkich banków niepomyślnie. Z austriackich kas oszczędności na pierwszym miejscu stoi wiedeńska miejska kasa oszczędności, w której ulokowana jest czwarta część wszystkich austriackich wkładów pieniężnych, t. j. prawie tyle, co w 6 wiedeńskich wielkich bankach.

Przypuszczać należy, że dzięki tegorocznym dobrym zbiorom sytuacja gospodarcza Austrii w dalszym ciągu rozwijać się będzie pomyślnie. Ponieważ w wyniku dobrego urodzaju zmniejszy się import artykułów spożywczych, bilans handlowy Austrii niewątpliwie ulegnie dalszej zmianie na lepsze.

Również ruch turystyczny w wielkim stopniu przyczynił się do ogólnej poprawy stosunków gospodarczych, gdyż tegoroczny sezon turystyczny w Austrii był wprost rekordowy.

W dziedzinie finansów państwa stosunki rozwijają się również jak najpomyślniej.

Dochody państwa osiągnęły już taki poziom, że rząd mógł zrezygnować z wypuszczania nowych obligacji na co, nawiasem mówiąc, otrzymał już pozwolenie od ligi narodów.

Ministerstwo skarbu utrzymuje, że mamy tu do czynienia nie ze zjawiskiem przejściowym, ale stałym i dlatego zamierza przyszły budżet państwowy podwyższyć o 15 proc.

W kołach przemysłowych zamiar ten nie może jednak liczyć na poparcie, gdyż producenci austriaccy już od dłuższego czasu domagają się redukcji ciężarów podatkowych.

Zdaje się jednak, iż rząd nie uwzględni postulatów przemysłu w kierunku obniżenia podatków, gdyż związany jest rozmaitemi obietnicami, które przed wyborami dał poszczególnym ziemiom związkowym, a których realizacja pozostaje w związku z planowaniem podwyższeniem budżetu.

Zrezygnowanie z wypuszczenia nowych obligacji państwowych było możliwe, dzięki podwyższeniu dochodów państwowych. Podwyżka ta nie wystarcza jednak na pokrycie licznych wydatków, związa-

nych z szeregiem wielkich planów inwestycyjnych rządu austriackiego. Wobec tego w najbliższym czasie rząd zmuszony będzie do rozpisania drugiej części t. zw. pożyczki refundacyjnej. Pożyczka ta zużyta zostanie w pewnej części na pokrycie strat byłego Banku centralnego niemieckich kas oszczędności, które są daleko większe, niż pierwotnie przypuszczano. Ponieważ nie obejdzie się również bez sanacji austriackiej kasy oszczędności, przeto rząd zmuszony będzie prawdopodobnie do ciągnięcia pożyczek zagraniczną. Jak słysząc, rząd austriacki wystąpi z odnośnym wnioskiem już na jesiennym posiedzeniu ligi narodów.

A. R.

## Świat handlu, przemysłu i finansów

### Pomyślna konjunktura w przem. metalowym

Przemysł metalowy jest dostatecznie zatrudniony. Fabryki maszyn rolniczych, ukończywszy bardzo korzystnie sezon wiosenny, pracują intensywnie na sezon jesienny. Bardzo dobrze rozwija się przemysł maszyn i urządzeń elektrotechnicznych oraz silników i transformatorów. Fabryki urządzeń młyńskich są dobrze zatrudnione. Wytwórcnie maszyn tkackich otrzymały ostatnio bardzo po ważne zamówienia zarówno od krajowego przemysłu włókienniczego, jakoteż z Rumunii, Dalekiego Wschodu, Ameryki Południowej i wielu innych krajów. Fabryki naczyń emaljowanych pracują obecnie pod znakiem bardzo korzystnej konjunktury. Odnowienie syndykatu fabryk naczyń emaljowanych przyczyniło się bardzo do wzmocnienia cen i usunięcia szkodliwej konkurencji w tej dziedzinie przemysłu. Naczynia blaszane i aluminiowe idą dobrze. Fabryki drutów i gwoździ są, wskutek panującego ożywienia w przemyśle budowlanym, dobrze zatrudnione.

### Zjazd kupców we Lwowie

Naczelna rada zrzeszeń kupiectwa polskiego w Warszawie postanowiła z okazji VII targów wschodnich odbyć najbliższy swój zjazd 4 września b. r., jako w dniu ich otwarcia, we Lwowie. W zjeździe wezmą udział czołowi przedstawiciele polskich organizacji kupieckich z całego państwa.

### Rumuńskie drzewo

Sytuacja na rumuńskim rynku leśnym w dalszym ciągu kształtuje się niepomyślnie. Przez wzgląd na podniesienie się kursu leja, nie można było przystąpić do stabilizacji cen, które są naogół wyższe, niż ceny na rynkach międzynarodowych. W związku z tem eksport drzewa rumuńskiego nie ma narazie prawie żadnych widoków. Jedynie w Niemczech udało się rumuńskim przemysłowcom leśnym zawrzeć kilka większych transakcji. W Anglii drzewo rumuńskie konkuruje z drzewem polskim, które jest tam bardzo poszukiwane.

## Ruch budowlany na placu wystawowym targów wschodnich

Z powodu przedłużającego się strejku robotników budowlanych, zarząd targów wschodnich musiał z przykrością odstąpić od powziętego już postanowienia wybudowania w ciągu sierpnia nowego pawilonu na pomieszczenie dalszych, wciąż jeszcze masowo zgłaszających się wystawców. Spóźnione zgłoszenia nie będą mogły z tego powodu być już uwzględnione. Wobec krótkiego okresu czasu jednak nie można już było liczyć na punktualne ukończenie projektowanej budowy. Magistrat m. Lwowa przystąpił natomiast do dalszej rozbudowy istniejących już stajen, celem umożliwienia równoczesnej ekspozycji wszystkich działów targu hodowlanego (bydła rogatego, koni remontowych, nierogacizny, owiec, drobiu i gołębi). Równocześnie urządzenie wszystkich targów hodowlanych, przyczynić się powinno zarówno do podniesienia efektywności tej imprezy na zewnątrz, jak i do jej wyników handlowych, zważywszy, że interesowani nie będą potrzebowali obecnie przedłużać swego pobytu we Lwowie dla zwiedzenia wszystkich imprez hodowlanych, które poprzednio odbywały się kolejno.

Z nowych budynków dotychczasowy kompleks kilkudziesięciu istniejących na placu wystawowym pomnoży się o kiosk krakowskiej firmy „Herbewo”, fabryki wyrobów ceramicznych w Rudkach i specjalny pawilon monopolów państwowych, w którym pomieszczone będą łącznie ekspozyty państwowego monopolu spirytusowego, solnego i zapakowanego, które po raz pierwszy w bieżącym roku wystąpią w charakterze wystaw na targach wschodnich.

## Import do Czechosłowacji.

Z ogłoszonej w tych dniach statystyki czechosłowackiego handlu zagranicznego wynika, iż import nafty do Czechosłowacji w ciągu pierwszych 6 miesięcy r. b. zmniejszył się cokolwiek w porównaniu z półroczem poprzednim. Przypisać to należy z jednej strony okoliczności, że w magazynach czechosłowackich nagromadzone były na początku roku bieżącego znaczne zapasy ropy naftowej, — z drugiej zaś — ogólnemu spadkowi cen. Głównym dostawcą ropy naftowej jest w dalszym ciągu Polska, której udział w całkowitym imporcie ropy naftowej do Czechosłowacji wynosi 52 proc., t. j. 54.000 tonn. Polska jest w szczególności wyłącznym dostawcą półfabrykatów naftowych dla rafinerii czechosłowackich. Import z Rosji wynosi 23 proc. (23.000 tonn), z Rumunii 11 proc. (12.000 tonn); ogólnego importu ropy naftowej do Czechosłowacji.

## Zgon wybitnego ekonomisty węgierskiego

W tych dniach popełnił w Budapeszcie samobójstwo wybitny ekonomista węgierski, b. redaktor odpowiedzialny czasopisma „Vilag” dr. Emerich Purjesz. Podczas wojny Purjesz, który odznaczał się nieprzeciętnymi zdolnościami, powołany został do Budapesztu, gdzie jako sekretarz ministerjalny w ministerstwie apro wizacji położył wielkie zasługi na polu gospodarki aprowizacyjnej ówczesnego rządu węgierskiego. Po wojnie Purjesz wstąpił do redakcji czasopisma „Vilag”, którego odpowiedzialnym redaktorem stał się w krótkim czasie. Jego artykuły ekonomiczne zyskały mu głośne imię nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

Dlaczego Purjesz popełnił samobójstwo dotychczas nie wiadomo, sądzi się jednak, iż nastąpiło to w związku z nieudalnymi spekulacjami jego szwagra, któremu zmarły chciał dopomóc i sam zaczął spekulować.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolar	8,91
CZEKI	
Holandja	358,50
Londyn	43,49
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,07 i pół
Praga	26,51
Szwajcaria	172,40
Wiedeń	126
Włochy	48,83

### AKCJE

Bank Dyskontowy	13,2
Bank Polski	139,50—139,2
Bank Handlowy	132
Sila i Światło	96
Cukier	5
Nobel	49,25—50
Modrzewiów	9,25—9,20
Pocisk	2,50
Starachowice	62,50—65,50—64,50
Zyrardów	18,25—18,75
Spies 98	
Częstocice 3	
Węgiel	93—95
Lilpop	30,50
Ostrówieckie	88—89,50

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 22 sierpnia 1927 r.  
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich 100 złotych polsk. 57,58—57,72  
Warszawę 57,64—57,78  
Londyn 25,08

### Notowania złotego.

W dniu 22 sierpnia 1927 r.	
Za 100 złotych:	
Londyn	45,50
Zurych	58,00
Berlin wpl.	46,80—47,20
na Warszawę	46,825—47,025
na Poznań	46,875—47,075
Gdańsk wpl.	57,58—57,72
na Warszawę	57,64—57,68
Wiedeń czeki	79,00—79,37
Praga	377 125

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka	60,25—60
Dolarowa	82,50—83
5 proc. konwersyjna	62
8 proc. konwersyjna	99,50
Kolejowa	102,50—103
8 pr. listy B. gosp. kraj. i roln.	92
4,5 proc. listy zastaw. ziem.	57,75
4 proc. listy zast. ziem.	50

—NOWY JORK, 20 sierpnia. Bawelna. Zamknięcie. Loco 21.10, sierpień 20.67, wrzesień 20.70, październik 20.85—20.90, listopad 20.99, grudzień 21.12—21.17, styczeń 21.17—21.20, marzec 21.35—21.37, maj 21.27—21.30, lipiec 21.05—21.06.

LIVERPOOL, 20 sierpnia. Bawelna. Zamknięcie. Sierpień 10.58, wrzesień 10.59, listopad 10.65, grudzień 10.73, luty 10.76, kwiecień 10.77, czerwiec 10.74, lipiec 10.73.

—NOWY ORLEAN, 20 sierpnia. Zamknięcie. Loco 20.35, październik 20.70—20.72, grudzień 20.97—21.02, styczeń 21.03—21.07, marzec 21.15—21.19, maj 21.18.



**Ogród „TIVOLI“ Ogród** ul. PRZEJAZD Nr. 1. TELEFON 26-30.

Dzisiaj i dni następnych  
**WIELKI KONCERT ORKIESTRY NARODOWEJ**  
 pod dyr. St. Namysłowskiego.

W programie: Utwory klasyczne, tańce oraz pieśni ludowe.  
 Pierwszorządna Kuchnia. Niskie ceny. Szybka obsługa.

**Żeńskie Gimnazjum „KULTURA“**  
 ul. Piotrkowska 85.

Kancelaria przyjmuje codziennie zapisy do wszystkich klas aż do VII włącznie. W roku bieżącym uruchamia dyrekcja dodatkowe klasy wstępna, I, II i III za opłatą 20 zł. miesięcznie. Opłata we wszystkich innych klasach 25 złotych miesięcznie.

Egzaminy 29 sierpnia. Pocz. nauki 1 września. 942

**8-kl. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**  
**Konopczyńskiej - Sobolewskiej**  
 Gdańska 90 (róg Andrzeja). Telefon 28-62.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 3-go września. Lekcje—1-go. Kancelaria otwarta codziennie od 10 do 2-iej.

**Kursy Stenografji**  
 polskiej i niemieckiej 6058-6  
 dla początkujących, zaawansowanych i ćw. praktycznych  
 w Łódzkim Związku Stenografów  
 ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93).

Zapisy i informacje codz. od 6 do 8 wiecz. Początek we wrześniu. Opłaty umiarkowane.

**Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba**  
 w Łodzi, Zielona 10, telefon 22-12.

Zapisy uczenie do kl. od A do VI włącznie przyjmuje Sekretariat gimnazjum codz. od d. 22 sierpnia 1927 r. w godz. 10—1.  
 Początek lekcji nieodwołalnie dnia 1 września r. b.  
 Dyrektor (—) J. AB.

UWAGA: W związku z reorganizacją klasy A, ilość miejsc w tej klasie ograniczona. 6082-5

**POLSKA LINJA LOTNICZA**

Odłot z Łodzi do Warszawy g. 9.  
 „ z Warszawy do Łodzi g. 15.  
 Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje za ledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.  
 Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.

Informacje w Łodzi  
**Piotrkowska 67,**  
 tel. 311, Lotnisko 26-51

**Kupimy elektryczną WINDE towarową**

na 1000 kg. w absolutnym dobrym stanie. Oferty do admin. „Głosu“ sub. „B. D.“ 6095-3

**ALBALIN**  
 twardo i szybko wysychający.  
**KOSEL i S-ka.**  
 SKŁAD GŁÓWNY: Przejazd 8, tel. 11-21.  
 FILJA: Piotrkowska 93, tel. 15-62.

**W Poznaniu do oddania 3 pokojowy lokal handlowy**  
 Stary Rynek front I. piętro.  
 Oferty do niniejszego pisma sub. „1927“ 6102-2

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

**Lekarz-Dentysta**  
**Jakób Karmazyn**  
 Południowa 2.  
**powrócił** 6051-6

**Dr. med. A. MAZUR**  
 Choroby uszu, nosa, gardła i krtani wady głosu i wymowy (jaskanie etc.)  
 Narutowicza 44, Tel. 22-44 (Piramowicza 2)  
**powrócił.** 6035-2

**Szkoła freblowska**  
 Koedukacyjna  
**M. Rozentalówny**  
 Żeromskiego 9.  
 Zapisy od 24 go sierpnia codziennie od 4-6 po poł. 6076-5

**Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu!**  
**FUTRA** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. 5382-5  
**I. Opatowski, Nowomiejska 27**  
 Tel. 43 08. Żadnej filii nie posiadam!

**Kino Spół. Prac. Państw.**  
 Sienkiewicza 40.  
**UWAGA: Kino i Kasyno w ogrodzie.**

Od wtorku dnia 25 sierpnia do poniedziałku włącznie  
 Wspaniały atut kinematografji!  
**Niewolnicy morza**  
 (Zatopiona flota morska)  
 Wzruszające arcydzieło na tle wielkiej wojny  
 W rolach głównych ulubienicy Sz. Publiczności  
**Bernard GOETZKE** niezapomniany JOGHI z „Grobowca Indyjskiego“ oraz słynna i niezrównana  
**AGNES hr. ESTERHAZY** znana bohaterka obrazu p. t. „STUDENT z PRAGI“  
 ANONS! Następnym programem: „Marjanka, dziecko losu“  
 Powiększona orkiestra.  
 Początek w dni powszednie o godz. 5,30 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 5 ej po poł.  
 Początek seansów w ogrodzie o godz. 7,30 i 9,30 wiecz.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
 Dojazd tramwajami 16 i 10.  
 Od wtorku, dnia 25 do poniedziałku, dn. 29 sierpnia 1927 r. wł.  
 DLA DOROSŁYCH:  
**Student z Pragi**  
 Dramat w 12-tu częściach, według powieści H. H. EWERSA.  
 W rolach głównych:  
**Conrad Veidt, Werner Krauss i Hr. Esterhazy.**  
 DLA MŁODZIEŻY  
**Zmierzc czerwonych Bogów**  
 Obraz w 10-ciu częściach przedstawia tragedię ras, załudniających Amerykę północną od najdawniejszych czasów do dni dzisiejszych.  
 W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

**W Poznaniu do oddania 3 pokojowy lokal handlowy**  
 Stary Rynek front I. piętro.  
 Oferty do niniejszego pisma sub. „1927“ 6102-2

**Dr. H. Wołkowski**  
**powrócił**  
 Zachodnia 57 (Cegielniana 19)  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Leczenie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od godz. 9-10 i 5-8.  
 Dla pań od 5-6  
 Oddzielna poczekalnia tel. 19-94.

**Powrócił**  
 r. med.  
**PRYBULSKI**  
 Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe  
 Leczenie światłem (Lampa kwarcową) i promieniami Rentgena.  
 Przyjmuje od 9-2 i od 4-8  
 Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia.  
 Zawadzka № 1, tel. 25-38.

**Dr. med. S. Kantor**  
 Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych.  
 Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcową).  
 Przyjmuje od 8-1 i od 6-8, pań 5-6.  
**Evangelicka 2,** róg Piotrkowskiej tel. 29-45.

**CHCECIE OSZCZĘDZĄC?**

W takim razie pielęgnujcie wasze obuwie za pomocą pasty **Urbin**

Na żądanie wszędzie do nabycia w mniejszych i większych puszkach.

**Szkoła Przemysłowa**  
 T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żyd. w Łodzi, Pomorska 46/48.  
**Wydziały: el-mechaniczny, el-techniczny i tkacki.**  
 Zapisy kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie prócz sobót i świąt od godz. 10-iej do godz. 2-iej po poł.  
 Egzaminy wstępne, oraz zajęcia w szkole rozpoczynają się dn. 1-go września. 6041-8

**8-kl. KURSY GIMNAZJALNE**  
 w zakresie programu gimn. państwowego pod kierownictwem **A. WIERZBICKIEGO**  
 ul. PIOTRKOWSKA 85 (Kościuszki 28).

Zapisy do klas od II-iej do VIII-iej wł. przyjmuje codziennie sekretariat od 6-iej do 9-iej wieczorem.  
**Kurs Klasy 5 miesięcy.**  
 Nauka codziennie od 7. m. 15 wieczorem. Dzięki wysokiemu poziomowi nauki, prowadzonej przez wybitnych profesorów gimnazjalnych łódzkich frekwencja w ciągu istnienia kursów dosięgła 6800 słuchaczy, Przy kursach wzorowe gabinety: fizyczny, chemiczny i przyrodn. Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi.  
 Początek roku szkolnego 1 września r. b. 941  
**UWAGA** Poczynione zostały wszelkie starania w sprawie gimnazjum wieczorowego.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**DONIESIENIA ROZM.**

**ZAGINĄŁ**  
 kwit kaucyjny wydany przez Łódzkie Tow. Elektryczne na zł. 10 na imię B. Wiązowski, Cegielniana 45. № licznika 36387. 6153-1

**POMIDORY**  
 wyborowe, taniej niż wszędzie, dostarcza wprost do sklepów i domów prywatnych w dużych i najmniejszych ilościach Zarząd Ogrodnictwa majątku Poddębice, przez Łódź. H. Królówna. 6049-3

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**„FORTEPIAN“**  
 krótki z dobrym tonem do sprzedania. Piotrkowska 93, ofic. pr. II wejście, l p. m. 18. Od 4-5 pp. 6170-1

**MASZYNE DO PISANIA**  
 używana, w dobrym stanie, kupię. Oferty „Writer“ do admin. „Głosu Polskiego“ 6156-1

**FRYZJERSKI SALON**  
 damski i męski w centrum miasta, ul. Piotrkowska z powodu wyjazdu okazujecie do sprzedania. Poważne oferty sub. „Korzystny interes“ do „Głosu Polskiego“ 6094-3

**MASZYNE DO PISANIA**  
 sprzedam okazujecie, Przejazd 19, m. 7 od 2-4 pp. —5

**„GIEŁDA PRACY“**

**POTRZEBNA**  
 panienka do sklepu. Rzgowska 63, Bajera. 6154-1

**POTRZEBNA**  
 manicurzystka, ewentualnie umiejąca ondulować z gwarancją. Rzgowska 63, Fryzjer. 6155-1

**POTRZEBNI**  
 zdolni malarze. Zakład malarski Reilego, Pabjanice, Łąkowa 5. 6156-2

**SAMODZIELNĄ EKSPEDJENTKĘ**  
 przyjmie od zaraz. Gaża stała i procenta. Kaucja wymagana. L. K. Lausz, Łódź, Gdańska 12, (róg Konstantynowskiej). 6057-3

**LOKALE I MIESZKANIA**

**NAUCZYCIEL**  
 szkół średn. poszukuje mieszkania 2, 3 lub 4 pokoje w mieście lub za miastem, na linii dogodnej komunikacji. Oferty z podaniem adresu i wygód proszę składać w adm. „Głosu Polskiego“ dla „Nauczyciela“. 6145-5